

Peter J. Leithart, *Attendants of Yahweh's House: Priesthood in the Old Testament*, „Journal for the Study of the Old Testament” 85, 1999, s. 3-24.

DOI: 10.48224/COM-210-2020-192

Niniejszy tekst przedkładam jako artykuł recenzyjny publikacji Petera J. Leitharta pt. *Attendants of Yahweh's House: Priesthood in the Old Testament*, która ukazała się w periodyku „Journal for the Study of the Old Testament” w roku 1999¹. I choć od daty jej wydania minęło już niemal dwadzieścia lat, wydaje się, że propozycja ta nie spotkała się ze zbyt dużym odzewem w środowisku teologów. Trudno odszukać, poza nielicznymi wyjątkami, odniesień do tego artykułu w literaturze dotyczącej zagadnienia kapłaństwa w Starym Testamencie². Wydaje się, że warto rozważyć go jako pozytywny głos w dyskusji na ten temat.

Główną tezą tekstu Leitharta jest to, że różnorodne zadania i obowiązki starotestamentalnych kapłanów najlepiej podsumowuje ich rola jako administracyjnego „personelu” bądź „obsługi” (ang. attendants) w domu Jahwe, przy czym to miejsce niekoniecznie należy rozumieć w sensie stricte religijnym. Jeżeli świątynię postrzegać można jako pałac królewski, kapłani w niej służący to nie religijna kasta szukająca sposobności poszerzenia swych wpływów, lecz sługi, personel w tym pałacu. W tym kontekście, hebrajski rzeczownik כהן można by więc interpretować jako odnoszący się do „zarządcy” w domu Bożym.

¹ P.J. Leithart, *Attendants of Yahweh's House: Priesthood in the Old Testament*, „Journal for the Study of the Old Testament” 85, 1999, s. 3-24.

² Przykładem może być wydana niedawno książka A.S. Malone'a, *God's Mediators: A Biblical Theology of Priesthood*, Downers Grove 2017, s. 165-166. Malone jednak nie oferuje dalekosiężnej oceny tez stawianych przez Leitharta.

Leithart stara się dowieść swej tezy w oparciu o rozważania dotyczące kilku płaszczyzn – filozoficznej, teologicznej i lek-sykalnej oraz kanonicznej i symbolicznej. Zamierzamy kolejno opisać jego argumenty, a następnie poddać ocenie jego tok argumentacji w odniesieniu do obecnego stanu badań dotyczącego kapłaństwa w Starym Testamencie.

Argumenty filozoficzne

Leithart rozpoczyna swój artykuł od krytyki wypowiedzi Kanta zawartych w dziele: *Religia w obrębie samego rozumu* oraz Nietzsche'go zawartych w *Antychryście*³. Według Leitharta, obaj filozofowie przyczynili się do postrzegania starotestamentowego kapłaństwa w sposób negatywny jako zamierzchłej instytucji skupionej wyłącznie na „zewnętrznej” rutynie religii Żydów. Podjęcia tych filozofów zostały, według Leitharta, odzwierciedlone w niemieckim pietyzmie M. Webera, który „po kantiańsku” od-separował wartości prywatne od publicznych, rozdzielając religię charyzmatyczną od zinstytucjonalizowanej. Jemu podobne głosy przyczyniły się do postrzegania starotestamentowych kapłanów jako cynicznie odnoszących się do religii i zainteresowanych jedynie rozszerzaniem swoich wpływów i wzmacnianiem własnych przywilejów⁴. W podobne koleiny myślowe według Leitharta popadł nawet R. de Vaux, który opisywał napięcia i rywalizację zachodzące między sadokitami a potomkami Abiatara (zob. 1 Sm 2,27-36), nie zwracając należytej uwagi na kontekst liturgicznych nadużyć, na które wskazują biblijne teksty.

Leithart argumentuje w dalszej części, że do negatywnego obrazu kapłaństwa przyczyniło się także przenoszenie konfliktów doby Reformacji na Stary Testament. Rezultatem tego było postrzeganie kapłanów starożytnego Izraela jako starożytnej formy średniowiecznego katolicyzmu⁵. I choć poniekąd to negatywne nastawienie zostało skorygowane przez Richarda D. Nelsona w książce pt.: *Raising Up a Faithful Priest*, nie do końca, zdaniem Leitharta, udało mu się obalić wcześniejszych założeń Webera, które sam kilkakrotnie powielił w swojej publikacji.

³ P.J. Leithart, *Attendants of Yahweh's House...*, s. 3.

⁴ Ibid., s. 4.

⁵ Ibid., s. 6.

Argumenty teologiczne i leksykalne

Leithart zauważa, że głównym problemem w definiowaniu roli starotestamentowych kapłanów jest mnogość obowiązków przypisywanych im przez różne biblijne teksty⁶. Arcykapłan miał codziennie przygotowywać lampy na świeczniku i spalać je (Wj 30,7-8; Kpł 24,1-4). Raz w roku miał wejść do miejsca najświętszego, by pokropić krwią przed arką przymierza (Kpł 16). Kapłani w każdy sabat mieli wymieniać dwanaście bochenków chlebow pokładnych (Kpł 24,5-9). Każdego poranka i wieczora składali ofiary ze zwierząt, mąki i płynów na ołtarzu z brązu znajdującym się na dziedzińcu (Lb 28,1-8). Kropili też w obrębie świątyni krwią ofiar składnych przez Izraelitów i spalali mięso zwierząt ofiarnych (Kpł 1,5; 21,16-24). Razem z Lewitami mieli „strzec” przybytku (Lb 3,8.38).

Oprócz prac związanych ze świątynią, mieli przedstawiać ludowi wyrocznie Pana, ciągnąc losy urim i tummim. Mieli uczyć ludzi zasad Tory (Pwt 33,10), a także pouczać Izraelitów odnośnie praw ceremonialnych i zasad kultycznej czystości (Kpł 10,8-11). W niektórych przypadkach sprawowali role sędziowskie (Pwt 17,9).

Leithart zadaje więc pytanie o to, jaki urząd mógłby obejmować w sobie obowiązki świątynne, społeczne i kulturowe, a nawet polityczne. W tym kontekście dochodzi on do wniosku, że diachroniczne podejścia, które rozdzielają role kapłanów w zależności od epoki ich działalności, nie do końca okazują się pomocne, gdyż brak między uczonymi konsensusu co do tego, które role były pierwotne, a które drugorzędne. Czy pierwotną rolą kapłanów było przekazywanie wyroczeni Bożych, czy strzeżenie domu Bożego, a może składanie ofiar albo pośredniczenie między ludźmi a Bogiem? Żadna z tych opcji nie pomaga w sposób kompleksowy spojrzeć na definicję kapłaństwa, gdyż każda faworyzuje jedne zadania względem innych⁷.

W tym kontekście Leithart zwraca się także do argumentów leksykalnych, wskazując po pierwsze na znaczenie słowa *hom-*

⁶ Ibid., s. 7.

⁷ Ibid., s. 8-12.

-neter w starożytnym Egipcie, które oznaczało „sługę boga”.⁸ Po drugie, wskazuje on na podobieństwo między hebrajskim terminem כהן a ugaryckim *khn*, które najczęściej odnosi się do urzędników administracji, z których część była powiązana z pałacem królewskim⁹. Oba te przykłady mają implikować, że dla starożytnych ludów Bliskiego Wschodu kapłaństwo miało inne znaczenie niż dla współczesnych ludzi. Przede wszystkim wskazywało one na posługę personelu, który zajmował się potrzebami danego bóstwa w obrębie jego „domu”

Dalej zauważa Leithart, że etymologia hebrajskiego rzeczownika כהן nie do końca jest jasna. Niezbyt pomocne okazuje się łącznie go z arabskim *kahin*, gdyż uczeni nie mogą dojść do konsensusu, czy chodzi w tym przypadku o pośrednika bądź pełnomocnika ludzi przed bogiem, czy też o jasnowidza bądź proroka, albo też o wieszcz¹⁰. Skądinąd proponowano, że rzeczownik כהן pochodzi od czasownika כהן („ustanawiać, być ustanowionym”), a zatem kapłan mógłby być człowiekiem ustanowionym przed Bogiem, aby służyć w jego świątyni¹¹. Innymi możliwościami byłoby połączenie go z akadyjskim czasownikiem *kanu* („skłaniać się”), albo syryjskim słowem *kahhen* wyrażającym obfitość; stąd kapłan byłby człowiekiem, który zapewnia ludziom urodzaj¹². Jednak, jak wskazuje Leithart, żadna z tych etymologii nie jest pewna i dlatego nie powinna stanowić podstawy pod ustalanie znaczenia rzeczownika כהן¹³. Zamiast tego, warto zbadać, w jaki

⁸ Ibid., s. 12. Leithart opiera się w tym przypadku na wnioskach M. Harana z *Encyclopedia Judaica* t. XIII, s. 1069.

⁹ Ibid., s. 13-14. Leithart opiera się w tym wypadku na wcześniejszych publikacjach w tym zakresie: D.M.L. Urie, *Officials of the Cult at Ugarit*, „PEQ” 80 (1948), s. 42-45; A. DeGuglielmo, *Sacrifice in the Ugritic Texts*, „CBQ” 17 (1955), s. 89-91; A.F. Rainey, *The Kingdom of Ugarit*. BA 28 (1965), s. 122-124.

¹⁰ C.F. Keil i F. Delitzsch, *Commentary on the Old Testament in Ten Volumes*. I. *The Pentateuch*. Grand Rapids, 1980, s. 192 zakładają znaczenie pośrednika omawiając Wj 28,1. G. Shrenk, hasło: iereuj w *Theological Dictionary of the New Testament*, t. II, s. 260 interpretuje arabskie *kahin* jako „jasnowidz, prorok” Brown, Driver, Briggs, s. 462.

¹¹ J. Auneau i P.-M. Beaudé, „Sacredoce”, w: *Supplement au Dictionnaire de la Bible*, ed. L. Pirot. Paris 1985, s. 1197-1198 podają tę opcję jako jedną z możliwości.

¹² Por. *ibid.*

¹³ P.J. Leithart, *Attendants of Yahweh's House...*, s. 15.

sposób Stary Testament używa go w zestawieniu z często pojawiającymi się czasownikami – דָּמַע („stać”) oraz תָּרַשׁ („służyć”), zarówno w liturgicznych jak i pozaliturgicznych kontekstach. Wnioski z tego leksykalnego studium Leitarta można zebrać w następującą tabelę¹⁴:

czasownik/kontekst	דָּמַע	תָּרַשׁ
liturgiczny	<ul style="list-style-type: none"> - stanie w miejscu kultu; - stanie w celu wykonywania czynności kultycznych - stanie przed Jahwe jako prorok. 	<ul style="list-style-type: none"> - służenie Panu; - służenie przy ołtarzu; - służenie w miejscu świętym.
pozaliturgiczny	<ul style="list-style-type: none"> - jednokrotne pojawienie się na audiencji u władcy; - służenie władcy; - nieustanne służenie władcy radą. 	<ul style="list-style-type: none"> - wypełnianie funkcji administracyjnych; - wypełnianie obowiązków - służenie królowi radą; - bycie osobistym asystentem przełożonego.

Kiedy oba czasowniki pojawiają się w jednym zdaniu wraz z rzeczownikiem דָּמַע, według Leitharta chodzi o „stanie” sługi, by osobiście służyć Bogu w miejscu jego zamieszkania, zarządzając tym domem i dbając o niego¹⁵. Przy czym, zauważa on, że Lewici dzielili wraz z kapłanami służbę na rzecz domowi Bożemu. Jednak tylko kapłani przychodzili w pobliże Boga (miejsce święte), aby jemu osobiście służyć. A zatem, szczególnym przywilejem kapłanów jest zbliżanie się do Jahwe, by niejako służyć jego potrzebom¹⁶.

Argumenty kanoniczne

Patrząc na szerszy biblijny kontekst zadań i obowiązków kapłanów, czynności przez nich wykonywane odnoszą się albo do sfery związanej z mieszkaniem Jahwe albo ich służby w odniesie-

¹⁴ Ibid., s. 16-18.

¹⁵ Ibid., s. 18-19.

¹⁶ Ibid., s. 20.

niu do ludu izraelskiego. Idąc za obserwacjami Milgroma, Leithart argumentuje, że kropienie krwią na dziedzińcu oraz w miejscu świętym mogło być postrzegane jako forma „oczyszczania domu”¹⁷. Natomiast składanie ofiar można by postrzegać bardziej technicznie jako ofiarowanie pokarmów, czyli służbę przy stole. W Kpł 21,17.21 mięso ofiarne jest nazwane „chlebem Bożym”, a w Ez 44,16 ołtarz świątynny jest określony mianem „stołu Pana”. Zatem, ponieważ Jahwe nie potrzebuje jedzenia, by żyć, kapłani jako słudzy zajmują się niejako serwowaniem pokarmów, aby wspólne jedzenie Boga i Izraela wpływało na utrzymanie między nimi więzi przymierza¹⁸.

Z kolei, jeśli chodzi o służbę kapłanów względem Izraela, to tłumaczy Leithart, że była ona pochodną służby dla Jahwe. Przybytek Mojżesza a następnie świątynia jerozolimska były ‘architektonicznymi’ wyobrażeniami ludu Bożego. Wj 25,8; 29,45-45 oraz Kpł 26,11 ukazują, że zstąpienie Boga Jahwe do przybytku jest równoznaczne z jego zamieszkaniem wśród ludu. Stąd sugeruje się, że służba kapłanów wśród ludu była bezpośrednią pochodną służby w domu Bożym. Przekazując ludowi słowo Boże, ucząc Tory, wypowiadając słowa błogosławieństwa, wydając sądy, kapłani nie tylko działali na rzecz ludu, ale w tych czynnościach nadal służyli „domowi” Bożemu. Zabiegając o świętość ludu, służyli niejako świętości Bożego mieszkania¹⁹.

Podsumowując swoje badania, Leithart stwierdza, że czasowniki *דמע* oraz *שרת* występują w trzech kontekstach w ST: niebiańskiego dworu Bożego, gdzie aniołowie stają, by służyć Królowi Nieba, ziemskiego dworu namaszczonego władcy, gdzie jego słudzy stoją, by mu służyć oraz ziemskiego pałacu Jahwe, gdzie kapłani wykonują podobne funkcje. Między tymi trzema sferami służby zachodzą podobieństwa. Kapłani mogą być więc postrzegani jako zaufani urzędnicy króla Izraela. Leithart widziałby podobne znaczenie w przypadku powszechnego kapłaństwa w Nowym Testamencie (1 P 2,9-10). W tym kontekście, wszyscy wierni są przeznaczeni do budowania budowli, którą jest ciało

¹⁷ Ibid., s 21. Por. J. Milgrom, *Studies in Cultic Theology and Terminology*, Leiden 1983.

¹⁸ P.J. Leithart, *Attendants of Yahweh's House...*, s. 22.

¹⁹ Por. *ibid.*, s. 23.

Chrystusa oraz do poświęcania mu osobistej służby. A ponieważ świątynia reprezentowała też cały kosmos, każdy wierny Chrystusa w swoim ziemskim powołaniu może angażować się w przemienianie świata w mieszkanie dla Boga²⁰.

Ewaluacja

Przede wszystkim należy przyznać, że artykuł Petera Leitharta jest dość oryginalnym spojrzeniem na instytucję kapłaństwa w Starym Testamencie, w szczególności starając się wyrwać jej znaczenie ze ściśle religijnych ram. Leithart zdaje się nawoływać do tego, by starotestamentowy kapłan postrzegany był na pierwszym miejscu jako urzędnik królewski i sługa swego Boga-Króla oraz jego poddanych, a nie człowiek zabiegający różnymi metodami o swe wpływy.

Wydaje się, że Leithart ma rację zwracając na początku uwagę na często negatywny sposób postrzegania biblijnych kapłanów jako ludzi nadmiernie skoncentrowanych na rytuale, cynicznie odnoszących się do religii i nieustannie szukających wpływów dla siebie. W ostatnich dekadach, w monografiach i artykułach naukowych następuje pewna korekta tego sposobu myślenia. Pozytywne podejście do kapłaństwa w ST zaoferowali m.in. A. Cody w *A History of Old Testament Priesthood*²¹ oraz R.D. Nelson w *Raising Up a Faithful Priest: Community and Priesthood in Biblical Theology*²². Pierwszy z nich sugerował, że wcześnie kapłani byli personelem świątynnym, służącymi w domu Boga²³. Wydaje się, że nawet jeśli czytelnik prześledzi dzieło deuteronomisty pod kątem ról pełnionych przez kapłanów²⁴, to i tak podsumowanie Cody'ego będzie adekwatne do pełnionych przez nich obowiązków. Można by na tej podstawie obalać twierdzenia dotyczące kapłanów jako ludzi żądnych władzy. Nelson argumentował, że biblijny materiał zawiera wystarczająco odniesień do

²⁰ Ibid., s. 24.

²¹ *Analecta Biblica* Vol. 35, Rome, 1969.

²² Louisville, 1993.

²³ Zob. jego *A History of Old Testament Priesthood...*, s. 29, a także A. Cody, *Priest and High Priest*, w: *The Oxford Companion to the Bible*, red. B.M. Metzger i M.D. Coogan, New York 1993, s. 608.

²⁴ Zob. np. J.G. McConville, *Priesthood in Joshua to Kings*, „*Vetus Testamentum*” (1999), XLIX, 1, s. 73-87.

wymiaru etycznego, by korygować nadmierny rytualizm kapłanów w obliczu ich odstępstwa²⁵. A zatem nie można do końca się zgodzić z opiniami, że starotestamentowych kapłanów charakteryzował nadmierny rytualizm, skupianie się jedynie na zewnętrznych formach religijności. W dodatku, coraz częściej wśród badaczy wyłania się tendencja, by nie kontrastować zanadto laikatu oraz kapłanów w ST, ponieważ życie religijne starożytnego Izraela rozwijało się zarówno w kontekście domostw i klanów, gdzie nadrzędną rolę pełnili odpowiednio ojcowie oraz starsi²⁶. Nie można więc mówić ekskluzywnie o religijnych wpływach „kasty” kapłanów. Wydaje się, że zarówno Cody jak i Nelson pomagają Leithartowi rozwinąć jego argument.

Leithart pobieżnie odnosi się do Kanta, a następnie do Nietzschego oraz Webera, aby zaznaczyć źródła negatywnych tendencji przy odczytywaniu starotestamentowej instytucji kapłaństwa. Utrzymuje, że wypowiedzi tych filozofów wpłynęły znacząco na współczesny anty-rytualizm znacznego grona biblistów. Wydaje się jednak, że autor ucieka się w tej części do dość dużych uogólnień, nie przeprowadzając czytelnika przez proces i dowody, z pomocą których wyciągnął takie wnioski. Oczywiście, Leithart zamieszcza kilka odnośników do negatywnych wypowiedzi filozofów minionych epok dotyczących religii ST, ale nie dowodzi w jaki sposób Weber zaczerpnął m.in. z Kanta, ani też nie wykazuje związku między grupą krytycznych czytelników biblijnego tekstu a ich rzekomo podświadomym (a może niekiedy umyślnym) uciekaniem się do Kanta, Nietzschego i Webera²⁷. Trudno byłoby jednoznacznie ocenić, czy każde negatywne spojrzenie biblistów na starotestamentową instytucję kapłaństwa wynika

²⁵ *Raising Up...*, s. 129.

²⁶ Zob. np. M.A. Leuchter i J.M. Hutton, *Introduction*, w: M.A. Leuchter i J.M. Hutton (red.), *Levites and Priests in Biblical History and Tradition*, SBL 9: Ancient Israel and Its Literature, Atlanta 2011, s. 2-4.

²⁷ U każdego z tych filozofów dostrzec można negatywny stosunek do starotestamentowego kapłaństwa. I. Kant w *Religii w obrębie samego rozumu* (tłum. A. Bobko, Kraków 1993) wspomina negatywnie o „kapłańskiej religii”. F. Nietzsche w *Antychryście* (tłum. L. Staff, Kraków 2003) z pogardą odnosi się do żydowskich kapłanów, wskazując na ich „pasożytniczy” charakter w „posługiwaniu” ludziom (zob. np. §26). Leithart jednak nie przeprowadza czytelnika przez ich konkretne twierdzenia i nie dowodzi potencjalnego wpływu na współczesnych biblistów, raczej go zakłada.

przynajmniej pośrednio z ich filozoficznych przekonań czy uprzedzeń, opartych o tezy wymienionych przez Leitharta myślicieli. Bardziej pomocnym we wskazaniu problemów mogłoby być prześledzenie rozwoju nowoczesnych metodologii i podejść do biblijnych tradycji. Dobrym przykładem może być artykuł M.S. Moore'a, który wskazuje, że na długi czas ewolucjonistyczny model filozofii historii J. Wellhausena wpływał na takie a nie inne odczytanie ról kapłanów i ich rozwoju w dawnej historii Izraela²⁸. Działo się tak dlatego, że zakładano rozwój religii od stadiów prymitywnych do tych bardziej rozwiniętych, a także dlatego, że komparatystyka biblijna wciąż dopiero rozwijała się wraz z kolejnymi odkryciami tekstów kultur Starożytnego Bliskiego Wschodu. I choć, jak wskazuje Moore, częściowo odchodzi się dzisiaj od ewolucjonistycznego modelu historii instytucji, prawdą jest, że zgodnie z opisem biblijnym Izrael rozwijał się ze społeczności nomadycznej, przez konfederację klanów, w stronę monarchii. Warto więc, rozważając daną instytucję biblijną, mieć na uwadze pewien rozwój historyczny i „ustrojowy” tego ludu.

Ciekawszą część artykułu Leitharta stanowią argumenty teologiczne i leksykalne. Porównanie hebrajskiego rzeczownika כהן z rzeczownikami określającymi personel świątynny bądź dworski u innych kultur Starożytnego Bliskiego Wschodu okazuje się poszerzać pole semantyczne studiowanego słowa. Autor wyciąga słuszną obserwację dotyczącą funkcji personelu świątynnego, które można by streścić jako służbę na rzecz boga bądź króla oraz w dalszym planie – służbę na rzecz ludu. Obecnie coraz częściej widać wśród badaczy pewien konsensus dotyczący cech wspólnych kapłanów w różnych kulturach Starożytnego Bliskiego Wschodu, którzy odpowiadali za sprawy kultyczne i ceremonialne, zanosili wstawiennicze modły, a także musieli wykazywać się ekspertyzą prawną²⁹. Z jednej strony można by te role podsumować w podobny sposób jak Leithart. Byłoby to słuszne spostrzeżenie, choć po części redukcjonistyczne. Z drugiej strony, pozostaje pytanie o pełnienie różnych ról przez kapłanów w różnych stadiach historii starożytnego Izraela. Jak dawno zauważył

²⁸ M.S. Moore, *Role Pre-Emption in the Israelite Priesthood*, „Vetus Testamentum” (1996), XLVI, 3, s. 324-329.

²⁹ Por. M.A. Leuchter i J.M. Hutton, *Introduction...*, s. 2.

Lewis Paton, należy przynajmniej dopuścić, że rzeczownik כֹּהֵן mógł w różnych okresach historii odnosić się do różnych grup osób, zarówno w kontekście świątynnym jak i dworskim, a także w zależności od różnych tradycji zawartych w ST³⁰. Jak Paton dowiódł, dopiero w pismach proroków powygnaniowych oraz w dziele Kronikarza, rzeczownik כֹּהֵן odnosi się bez wyjątku do kapłanów³¹.

Próbując wyodrębnić definicję kapłaństwa w ST, Leithart wydaje się popełniać metodologiczny błąd odrzucając całkowicie metodę diachroniczną na rzecz metody synchronicznej. Niejednokrotnie wykazywano, że kapłańskie funkcje zmieniały się w zależności od historycznego kontekstu starożytnego Izraela³². Leithart ma rację, że rekonstrukcje dotyczące chronologii ról kapłańskich nie są zgodne. Jednak odrzucenie mnogości perspektyw na rzecz statycznego modelu nie zdaje egzaminu w świetle szeroko zakrojonych badań nad kapłaństwem w ST. Dobitym przykładem wskazującym na przydatność metody diachronicznej jest artykuł Dariusza Dziadosza, który wykazuje, jak funkcje kapłanów zmieniały się w zależności od kolejnych etapów historii Izraela oraz tego, z jakim rodzajem sanktuarium mieli do czynienia³³. Należy przynajmniej wyodrębnić role kapłańskie w epoce przedmonarchicznej oraz monarchicznej. W tej pierwszej, głównymi funkcjami kapłanów było stróżowanie i dogłądanie sanktuariów, administrowanie nimi, asystowanie pielgrzymom w konsultowaniu Boga³⁴. W epoce monarchicznej widać większy rozwój w stronę kultycznych, ofiarniczych i liturgicznych funkcji oraz nauczania Tory i sądzenia ludu. A zatem, propozycja Leitharta poniekąd pasowałaby lepiej do przedmonarchicznego kapłaństwa niż okresu późniejszego. Jednak jej mocną stroną pozostaje wyciągnięcie dyskusji na temat tej instytucji poza obszar strictly religijny wciąż zakładany przez część badaczy, wyrażony w podsumowaniu Dziadosza, że ogólnie kapłan w starożytnym

³⁰ L.B. Paton, *The Use of the Word Kōhēn in the Old Testament*, „Journal of Biblical Literature” (1893), 12.1, s. 1-14.

³¹ Ibidem, s. 11.

³² Zob. np. klasyczne podejście R. de Vaux, *Instytucje Starego Testamentu, Tom I i II*, Poznań 2004, s. 361-418.

³³ D. Dziadosz, *Urząd kapłana w epoce przedmonarchicznej*, „Zeszyty Naukowe Stowarzyszenia Biblistów Polskich” (2010), 5, s. 281-313.

³⁴ Ibidem, s. 294.

Izraelu i na Starożytnym Bliskim Wschodzie był pośrednikiem między wspólnotą wyznawców a ich bogiem – człowiekiem, który „w sprawach kultu oraz kontaktu z Bogiem odgrywa decydującą i niezastąpioną rolę”³⁵. To ostatnie stwierdzenie wydaje się zresztą wątpliwe ze względu na przytoczone wcześniej obserwacje dotyczące nadzorowania życia religijnego w starożytnym Izraelu przez głowy rodzin i klanów.

W ostatniej części, propozycja Leitharta może wydać się atrakcyjna w kontekście jej eklezjalnego odczytania. Bazując na ustalonym przez siebie ogólnym znaczeniu kapłaństwa, stara się on krótko wskazać, że idea kapłaństwa osadzonego mocno na służbie Bogu i ludziom znajduje swoje odzwierciedlenie w niektórych tradycjach nowotestamentowych skupiających się na sprawie powszechnego kapłaństwa wiernych i alegoryzujących świątynię jako żywą budowlę Bożą wyrażającą się we wspólnocie wiernych (por. *I List Piotra*). Jednakże w ostatniej części artykułu Leitharta zabrakło szerszego rozwinięcia podobieństw (a może też różnic) między kapłaństwem starotestamentalnym a kapłaństwem samego Jezusa, a następnie apostołów i innych późniejszych jego wiernych. Wydaje się, że dobrym suplementem w tym kontekście mogłaby się okazać książka Andrew S. Malone’a *God’s mediators: A Biblical Theology of Priesthood*, szczególnie rozdziały 5-7³⁶. Malone wskazuje na możliwości przeniesienia, z jednej strony funkcji starotestamentalnej grupy kapłańskiej na jednego Jezusa, a z drugiej na rozszerzenie niektórych funkcji kapłanów na cały lud wiernych.

Ogólnie artykuł Petera Leitharta pozostaje ważnym i ciekawym głosem starającym się pozytywnie spojrzeć na instytucję starotestamentalnych kapłanów. Choć autorowi nie udało się rozładować wszystkich napięć wpływających z diachronicznego studiowania tekstu biblijnego, to jednak jego głos jako teologa posługującego się tradycjami biblijnymi, zdaje się nieco zasypywać przepaść wytworzoną między duchownymi a laikatem w niektórych religijnych tradycjach. Możliwe, że kapłan niekoniecznie musi być postrzegany jako postać ściśle religijna.

Sebastian Smolarz

³⁵ Ibidem, s. 305.

³⁶ Downers Grove 2017.